

Anna Tarwacka

"Słowa uchwały senatu o konieczności usunięcia z miasta Rzymu filozofów; także słowa edyktu cenzorów, w którym zostali zganieni i powstrzymani ci, którzy zaczęli zakładać i prowadzić szkoły retoryki w Rzymie" : Aulus Gellius, Noce Attyckie 15,11. Tekst – tłumaczenie – komentarz

Zeszyty Prawnicze 12/3, 199-204

2012

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

TŁUMACZENIA

MONUMENTA AERE PERENNIOIRA

ANNA TARWACKA

Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego

SŁOWA UCHWAŁY SENATU O KONIECZNOŚCI
USUNIĘCIA Z MIASTA RZYMU FILOZOFÓW;
TAKŻE SŁOWA EDYKTU CENZORÓW, W KTÓRYM
ZOSTALI ZGANIENI I POWSTRZYMANI CI,
KTÓRZY ZACZĘLI ZAKŁADAĆ I PROWADZIĆ
SZKOŁY RETORYKI W RZYMIE
AULUS GELLIUS, *NOCE ATTYCKIE* 15,11
TEKST – TŁUMACZENIE – KOMENTARZ*

Treść aktów prawnych z okresu republiki znamy czasami dzięki zachowanym źródłom epigraficznym. Niektóre z nich przytaczali także pisarze, na przykład Liwiusz, którzy jednak wplatali je w dłuższy tekst, raczej nie w formie dosłownej. Dlatego bardzo cenne są te źródła, w których treść republikańskich aktów prawnych została zacytowana, a nie tylko omówiona. W komentowanym fragmencie *Nocy attyckich* Gellius przytoczył uchwałę senatu oraz edykt cenzorski. Oba te teksty są znane również z dzieła Swetoniusza *De rhetoribus*.

* Praca finansowana ze środków na naukę w latach 2010-2013 jako projekt badawczy.

AULI GELLII *NOCTES ATTICAE* 15,11
VERBA SENATUSCONSULTI DE EXIGENDIS URBE
ROMA PHILOSOPHIS; ITEM VERBA EDICTI CENSORUM,
QUO INPROBATI ET COËRCITI SUNT, QUI DISCIPLINAM
RHETORICAM INSTITUERE ET EXERCERE ROMAE
COEPERANT

1. C. Fannio Strabone M. Valerio Messala coss. senatusconsultum de philosophis et de rhetoribus factum est: „M. Pomponius praetor senatum consuluit. Quod verba facta sunt de philosophis et de rhetoribus, de ea re ita censuerunt, ut M. Pomponius praetor animadverteret curaretque, uti ei e republica fideque sua videretur, uti Romae ne essent”. 2. Aliquot deinde annis post id senatusconsultum Cn. Domitius Ahenobarbus et L. Licinius Crassus censores de coërcendis rhetoribus Latinis ita edixerunt: „Renuntiatum est nobis esse homines, qui novum genus disciplinae instituerunt, ad quos iuventus in ludum conveniat; eos sibi nomen inposuisse Latinos rhetores; ibi homines adolescentulos dies totos desiderare. Maiores nostri, quae liberos suos discere et quos in ludos itare vellent, instituerunt. Haec nova, quae praeter consuetudinem ac morem maiorum fiunt, neque placent neque recta videntur. Quapropter et his, qui eos ludos habent, et his, qui eo venire consuerunt, visum est faciendum, ut ostenderemus nostram sententiam nobis non placere”. 3. Neque illis solum temporibus nimis rudibus necdum Graeca disciplina expolitis philosophi ex urbe Roma pulsi sunt, 4. verum etiam Domitiano imperante senatusconsulto eiecti atque urbe et Italia interdicti sunt. 5. Qua tempestate Epictetus quoque philosophus propter id senatusconsultum Nicopolim Roma decessit.

AULUS GELLIUS, *NOCE ATTYCKIE* 15,11
SŁOWA UCHWAŁY SENATU O KONIECZNOŚCI
USUNIĘCIA Z MIASTA RZYMU FILOZOFÓW;
TAKŻE SŁOWA EDYKTU CENZORÓW, W KTÓRYM
ZOSTALI ZGANIENI I POWSTRZYMANI CI,
KTÓRZY ZACZĘLI ZAKŁADAĆ I PROWADZIĆ SZKOŁY
RETORYKI W RZYMIE

1. Za konsulatu C. Fanniusa Strabona i M. Valeriusa Messali została wydana uchwała senatu o filozofach i retorach: „Pretor M. Pomponius poprosił senat o radę. Skoro odbyła się dyskusja na temat filozofów i retorów, w tej sprawie tak uchwalili, żeby pretor M. Pomponius baczył i troszczył się tak, jak będzie mu się to wydawać w interesie państwa i według jego przekonania, aby ci nie byli w Rzymie”. 2. Kilka lat po tej uchwale senatu cenzorzy Cn. Domitius Ahenobarbus i L. Licinius Crassus wydali taki edykt o konieczności powstrzymania retorów łacińskich: „Doniesiono nam, że są ludzie, którzy wprowadzili nowy rodzaj nauczania, do których szkół przychodzi młodzież; że przyjęli oni dla siebie nazwę retorów łacińskich; że młodzieńcy przesiadują tam całymi dniami. Nasi przodkowie postanowili, czego chcieli, aby uczyły się ich dzieci i do jakich szkół uczęszczały. Te nowości, które są wbrew zwyczajowi i obyczajom przodków, ani się nie podobają, ani nie wydają się właściwe. Dlatego wydało się nam, że należy uczynić tak, by i tym, którzy prowadzą te szkoły, i tym, którzy zwykli do nich chodzić, ukazać nasze zdanie, iż nam się to nie podoba”. 3. I nie tylko w tych czasach, nazbyt surowych i jeszcze niezłagodzonych nauczaniem greckim, filozofowie zostali wygnani z miasta Rzymu, 4. lecz jednak także za rządów Domicjana na mocy uchwały senatu zostali wyrzuceni i zakazano im wstępu do miasta i Italii. 5. W tym burzliwym okresie także filozof Epiktet z powodu tej uchwały senatu wyjechał z Rzymu do Nicopolis.

KOMENTARZ

Omawiany fragment *Nocy attyckich* zawiera dwa zacytowane dosłownie, jak się wydaje, fragmenty aktów prawnych: uchwały senatu ze 161 roku p.n.e. oraz edyktu cenzorów z 92 roku p.n.e. Te same teksty zachowały się również w dziele Swetoniusza *De rhetoribus* 25,2.

Pierwszy z omawianych aktów prawnych to *senatus consultum* uchwalone w związku z zapytaniem pretora miejskiego M. Pomponiusa. Senat upoważnił pretora do zastosowania koniecznych środków w celu usunięcia z Rzymu filozofów i retorów, dając mu przy tym wolną rękę. W uchwale zastosowano standardową klauzulę *uti ei e republica fideque sua videretur*, według której urzędnik powinien działać w interesie państwa i zgodnie ze swoją *fides*, czyli przekonaniem, ale i wiernością oraz zaufaniem (por. Liv. 25,7; 29,10).

Powodem wydania takiej uchwały senatu wydaje się być strach przed hellenizacją. Po trzeciej wojnie macedońskiej i zwycięskiej bitwie pod Pydną do Rzymu napłynęło wielu Greków, między innymi zakładników takich, jak Polibiusz. Wielu z nich stanowiło elitę intelektualną i zaczęło mieć wpływ na życie kulturalne Rzymian. Budziło to obawy, a te pociągały za sobą próby przeciwstawiania się nowym trendom.

Istotnym powodem hellenofobii było przekonanie, że wpływy greckie powodują wzrost dobrobytu i dalej – nadmierny luksus i zniechęcałość. Znamienne jest, że w tym samym, 161 roku p.n.e. konsul C. Fannius Strabo rogował ustawę hamującą nadmierny zbytek, *lex Fannia*, która zakazywała spożywania niektórych potraw i ograniczała wydatki na uczyty oraz liczbę zapraszanych gości. Uchwała senatu stanowiła zatem element szerszej zakrojonej polityki.

Z Rzymu mieli zostać usunięci greccy filozofowie i retorzy. Kompetencją pozwalającą pretorowi uporać się z tym zadaniem była *coërcitio*. Dyskusyjna jest sprawa skuteczności przedsięwziętych środków. Zapewne wielu uczonych faktycznie wyrzucono z Rzymu, ale raczej nie udali się oni daleko, pozostając na ziemiach italskich, i dość szybko powrócili do miasta, coraz wyraźniej akceptowani również przez elity polityczne.

Drugi z przytoczonych tekstów to edykt cenzorów Cn. Domitiusa Ahenobarba i L. Liciniusza Crassusa z 92 roku p.n.e. Jest to jedyny zachowany w całości edykt cenzorski.

Przed wszystkim należy zwrócić uwagę na fakt, że po siedemdziesięciu latach sprzeciwu nie budzili już nauczyciele greccy, ale retorzy łacińscy. Kultura helleniska została w międzyczasie przez Rzymian zaakceptowana i zasymilowana.

Omawiany edykt stanowi wyraz pełnienia przez cenzorów pieczy nad dobrymi obyczajami (*regimen morum*). Urzędnicy wyrazili swoją głęboką dezaprobatę wobec założycieli nowych szkół wymowy oraz wobec ich uczniów. Celem tego aktu prawnego nie było zatem zastosowanie przymusu bezpośredniego. Cenzorzy zapowiedzieli jedynie, że nie będą tolerować nowego typu szkół. W praktyce mogło to oznaczać, że w czasie spisu ludności zamierzali karać notą cenzorską osoby z tymi szkołami związane. Adresatami edyktu byli zatem również *pateres familias*, których synowie korzystali z nauk *rhetores Latini*. Mogli się oni spodziewać kar za popełniane błędy wychowawcze.

Powody takiej reakcji cenzorów próbował wyjaśniać Cycero w traktacie *De oratore* (3,93; por. Tac., *Dial.* 35). Sam Krassus, jeden z rozmówców, wyjaśnił, że jako cenzor usunął z Rzymu nauczycieli wymowy nie dlatego, że nie chciał, aby młodzież była kształcona, lecz ponieważ obawiał się, że szkoły te raczej przytępiają umysły i szerzą bezczelność. W dalszej części swej wypowiedzi Krassus porównał grecką i łacińską naukę wymowy, twierdząc, że elementem tej pierwszej była też wiedza godna człowieczeństwa, zaś w tej drugiej uczono jedynie śmiałości. Dlatego też uznał, że zadaniem cenzora było zadbanie o to, by te praktyki dłużej nie trwały. Jego zdaniem dobrze byłoby przenieść mądrość Greków na grunt obyczajów rzymskich, ale brakowało nauczycieli dostatecznie dobrze wykształconych, którzy mogliby to zrobić.

Być może decyzja cenzorów miała charakter polityczny i broniła elitarności edukacji. Wydaje się jednak, że jej celem było raczej utrzymanie tradycyjnej formuły kształcenia, obejmującej przede wszystkim bezpośredni udział młodego człowieka w życiu politycznym (*tiroci-*

nium fori), co było niemożliwe, jeśli całe dni spędzałby on w szkole retoryki.

Na koniec Gellius wspominał o uchwale senatu z czasów Domicjana, na mocy której filozofowie zostali wyrzuceni z Rzymu i Italii. O tych wydarzeniach wspominali także inni autorzy, nie ma jednak zgodności co do szczegółów. Swetoniusz (*Dom.* 10,3) także pisał o tym, że Domicjan wygnał filozofów z Rzymu i Italii, ale nie wspominał o uchwale senatu. Pliniusz Młodszy (*Ep.* 3,11,2) napisał jedynie o usunięciu ich z miasta. Kasjusz Dio (67,13,3) natomiast przekazał, że do przegnania filozofów doszło za panowania Domicjana dwukrotnie. Być może zatem za pierwszym razem przedsięwzięte środki nie przyniosły skutku i dopiero za drugim okazały się skuteczne. Co do uchwały senatu, wydaje się, że decyzja pochodziła od samego cesarza, ale mogła zostać przedstawiona w formie *oratio principis* i przyjęta przez senatorów przez aklamację.

Epiktet urodził się we Frygii, młodość zaś spędził w Rzymie jako niewolnik Epafroditosa, sekretarza cesarza Nerona. Już w niewoli uprawiał filozofię stoicką, a po wyzwoleniu zaczął jej w Rzymie nauczać. Decyzja Domicjana o usunięciu filozofów z miasta i Italii zmusiła go do wyjazdu do Nicopolis w Epirze, gdzie założył własną szkołę i pozostał aż do śmierci.